

Prof. dr hab. Bogusław Bakuła

Instytut Filologii Polskiej UAM

### **Recenzja dorobku naukowego dr Kornelii Ćwiklak w postępowaniu habilitacyjnym**

Ocena dorobku naukowego dr Kornelii Ćwiklak, nienagannie przygotowanego, co sprzyja refleksyjnej i niosącej wiele pożytku lekturze, jest zadaniem wymagającym. Habilitantka przedstawiła imponujący dorobek składający się z monografii autorskich, prac zbiorowych przygotowanych redakcyjnie oraz serii artykułów, uporządkowanych tematycznie. Do ocenianego dorobku po doktoracie nie wchodzi załączona i ważna praca pt. „Bliscy nieznajomi. Górnośląskie pogranicze w polskiej w niemieckiej prozie współczesnej” z roku 2013, która jest w istocie pracą doktorską obronioną na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu w roku 2004. Podstawą oceny będzie zatem późniejsza monografia autorska „Literackie podróże do Polski i Niemiec. Studia imagologiczne” z roku 2019 oraz seria artykułów wskazanych w wykazie opublikowanych prac naukowych pkt. II. A i B, czyli publikacje w czasopismach o wysokim poziomie punktacji parametryzacyjnej.

Ocena kompleksowa nie może jednak pomijać pracy „Bliscy nieznajomi”, albowiem jest ona wyraźnie podstawą, w sensie tematycznym i metodologicznym, dalszych badań dr Kornelii Ćwiklak. Badania te dotyczą szeroko literackich relacji polsko-niemieckich, tzn. nie profilowanych gatunkowo czy artystycznie (ideologie artystyczne, jak widzi je E. Balcerzan), ale postrzeganych w kontekście kulturowym i historycznym, natomiast w sensie metodologicznym badania te odwołują się do propozycji współczesnej komparatystyki. W zakresie komparatystyki ważne są dla dr K. Ćwiklak impulsy badawcze wyływające zarówno z ujęć tematologicznych, konceptualizujących kategorie tematu, wpływu, pogranicz, dialogu międzyliterackiego i międzykulturowego, a zwłaszcza małych ojczyzn, ale także płynące ze studiów postkolonialnych oraz badań imagologicznych. W pracy „Bliscy nieznajomi” K. Ćwiklak przekonująco, na podstawie znanych utworów prozą Horsta Bienka, Piotra Lachmanna, Adama Zagajewskiego, Juliana Kornhausera, Stefana Szymutki, zastanawia się nad polsko-niemieckim pograniczem ulokowanym na Śląsku i nad mitem śląskim. To jest bardzo dojrzała książka, która ukazuje proces dojrzewania autorki do zadań, podjętych przez nią później w serii artykułów i monografii

„Literackie podróże do Polski i Niemiec”. Do grupy najważniejszych swoich publikacji rozproszonych autorka zalicza dwa artykuły zamieszczone w czasopiśmie „Porównania”, w „Poznańskich Studiach Polonistycznych” oraz w „Roczniku Komparatystycznym”. Ulokowanie prac w czasopismach lansujących problematykę porównawczą mówi samo za siebie. Dr Kornelia Ćwiklak jest badaczką realizującą się przede wszystkim w przestrzeni zagadnień międzyliterackich i międzykulturowych. Podejmuje odważnie trudne problemy i naukowo oraz poznawczo wychodzi z nich zwycięsko. Jej prace cechuje wysoki poziom naukowy, erudycja, elegancja stylu i przenikliwość argumentacji.

Poza pulą najwyżej parametryzowanych tekstów rozproszonych dr K. Ćwiklak przypomina serię 14, artykułów opublikowanych z biegiem lat w tak znaczących periodykach naukowych i społeczno-kulturalnych oraz literackich jak „Kresy”, „Opcje”, „Topos”, „Polonistyka”, „Slavia Bruxellensia”, „Roczniki Ostrowskiego Towarzystwa Naukowego”. Wskazuje także na zbiór 21 artykułów opublikowanych w monografiach zbiorowych, krajowych i zagranicznych. Część z tych prac weszła fragmentarycznie lub w całości do późniejszej monografii „Literackie podróże...” ale większość to samodzielne projekty i realizacje badawcze.

Należy wyróżnić dwutomową pracę zbiorową pod redakcją dr Kornelii Ćwiklak poświęconą baśni pt. „Baśni we współczesnej kulturze” (Poznań 2015). Ta publikacja jest samodzielnym i wyrazistym głosem w dyskusji na temat miejsca i roli tego gatunku zarówno w kulturze wysokiej jak i popularnej, a także w edukacji i sferze paramedycznej, w psychoanalizie, arteterapii. Wysoki poziom zamieszczonych w dwutomowym wydawnictwie prac, przemyślana struktura, bogata tematyka są owocem działań dr K. Ćwiklak, która znalazła się w dość elitarnym kole znawców tematu, nie tak znowu często podejmowanego w polskich badaniach literaturoznawczych i kulturoznawczych.

Dodać do tego należy dwa tomy Rocznika Ostrowskiego Towarzystwa Naukowego, nr 7 pod ogólnym tytułem „Kultura lokalna” oraz nr 8 pt. „Pamięć pogranicza”. Te interesujące pod względem zawartości tomy są wyrazistym przykładem, jak płynnie i z wielkim pożytkiem można łączyć wielkie tematy współczesnej humanistyki z dorobkiem historycznym oraz intelektualnym społeczności i terytoriów znajdujących się poza metropoliami. Oba tomy pod współredakcją dr K. Ćwiklak na pewno warte są uważnej refleksji, przynoszą unikalną wiedzę na temat konkretnej przestrzeni lokalnej oraz jej dziejów.

Słabszą stroną naukowej działalności dr Kornelii Ćwiklak jest udział w projektach naukowych finansowanych przez instytucje naukowe takie jak NPRH, NCN itp. Habilitantka może się pochwalić udziałem w jednym projekcie jako wykonawczynie (NPRH2/H12/81/2013) oraz w jednym jako stały współpracownik (NCN nr DEC-2013/09/B/HS2/01132). Płonem udziału w tych projektach były teksty publikowane, które znacząco wzmocniły monografię habilitacyjną.

Wręcz imponująco przedstawia się udział dr K. Ćwiklak w naukowych konferencjach, których plonem były publikacje w monografiach lub naukowych periodykach. Habilitantka wygłosiła referaty na 30 konferencjach zorganizowanych na najważniejszych wydziałach filologii polskiej (z wyjątkiem UJ), a zatem na Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Gdańskim, Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie Szczecińskim, Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, Uniwersytecie Rzeszowskim, w Collegium Polonicum w Słubicach, na Uniwersytecie w Brukseli. Wiele też uwagi poświęciła rodzimemu Wydziałowi Pedagogiczno-Artystycznemu UAM w Kaliszu, gdzie jest zatrudniona. Jest też wiele innych niekwestionowanych zasług wymienionych przez Habilitantkę w Autoreferacie, które należy podkreślić, a zwłaszcza jej zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności, zwłaszcza w dziedzinie upowszechniania wartościowej literatury oraz tradycji regionalnej. Badaczka naukowe postulaty głęboko spaja z praktyką działalności towarzystwa naukowego, organizatorki życia literackiego oraz intelektualnego w swoim regionie (Kalisz, Pleszew, Ostrów Wielkopolski). Jest to godne podkreślenia i bezwzględnie zasługuje na wysoką ocenę społeczną. Badania idą w parze niemal ze stylem życia, co nie jest częste, gdy mowa o członkach społeczności akademickiej. Dr K. Ćwiklak wyróżnia się także w zakresie pracy i opieki nad studentami wydziału. Wypromowała ok. 50 studentów na stopień magistra i licencjata.

Pora przejść do najważniejszej pracy dr Kornelii Ćwiklak przedstawionej jako praca na stopień doktora habilitowanego pt. „Literackie podróże do Polski i Niemiec”. Praca jest opatrzona ważnym podtytułem „Studia imagologiczne”. Monografia jest bodaj czy nie najważniejszym głosem w najnowszych polskich badaniach imagologicznych i ksenologicznych. Znakomicie uzupełnia prace Huberta Orłowskiego na temat *Polnische Wirtschaft*, Izabeli Surynt na temat wzajemnego postrzegania się Polaków i Niemców w dyskursach politycznych XIX wieku, także socjologa Józefa Bokszańskiego o stereotypach w kulturze, klasyczną już pracę Zofii Mitosek o stereotypach w literaturze i wiele innych, nowszych. Należy jednak powiedzieć, że dyskusja imagologiczna w literaturoznawczych badaniach polonistycznych i germanistycznych otrzymuje w książce K. Ćwiklak nowe impulsy. Do tego dochodzi znaczący temat badań odnoszących się do semantyki i antropologii podróży, co jest osobną kwestią, zresztą zgrabnie połączoną przez K. Ćwiklak w monografii z innymi tematami. Najważniejszy z nich – temat podróży do Niemiec – w literaturze i literackim reportażu po II wojnie światowej jest ilościowo znacząco szerszy, jeśli przypomnieć reportaże Xawerego Pruszyńskiego, Leopolda Tyrmanda, Ryszarda Kapuścińskiego, Jerzego Andrzejewskiego, Andrzeja Szczypiorskiego i innych, znaczących ludzi pióra w Polsce. Dr K. Ćwiklak zdecydowała się na wybór materiału publikowanego po przełomowym roku 1989, obrazującego powolne przemiany wzajemnego postrzegania się Polaków i Niemców w twórczości doskonale znanego autorce śląsko-niemieckiego pisarza Horsta Bienka, a także Petry Reski, Tiny Stroheker i Matthiasa Kneipa oraz Andrzeja Stasiuka i Henryka Wańka, również obecnego w

poprzednich pracach Habilitantki. Zapewne brakuje głosów „stacjonujących” (a więc nie podróżujących) w Niemczech w różnych okresach pisarzy taki jak W. Odojewski, L. Szaruga, J. Rudnicki oraz wielu równie interesujących.

W obszernym wstępie monografii dr K. Ćwiklak odnosi się do rozwoju i współczesnego stanu wiedzy na temat Inności zakreślonego przez studia postkolonialne, studia kulturowe, literaturoznawstwo, imagologię i ksenologię. Wstęp nie wyczerpuje zagadnienia, albowiem autorka książki odnosi się prawie wyłącznie do badań europejskich i amerykańskich, gdy tymczasem badania te rozwijały się intensywnie również w rosyjskim kręgu badawczym, nierzadko powiązane tam ze studiami postkolonialnymi i orientalnymi. Pewne wątki zostały przeniesione w anglojęzycznych pracach Aleksandra Etkinda, Wiaczesława Morozowa, Madiny Tlostanovej i innych, zwłaszcza badaczy ukraińskich (T. Hundorova, V. Chernestyski) oraz litewskich, estońskich. Jednak byłoby to zbyt duże wyzwanie dla monografii habilitacyjnej realizującej bardzo konkretny temat, niech więc coś zostanie na przyszłość, która zarówno ogólnie dla imagologii, jak personalnie dla dr K. Ćwiklak wygląda moim zdaniem bardzo obiecująco. Pomimo tej drobnej w sumie uwagi, bez większych konsekwencji dla spójności dalszych rozważań oraz ich wartości naukowej, wstęp stanowi wręcz osobną rozprawę o dużej zawartości i wartości informacyjnej. Widać w nim uporządkowany stan wiedzy, w obrębie której dr Ćwiklak porusza się swobodnie i naukową wprawą, połączoną z niewątpliwym wdziękiem osoby zainteresowanej tym, co robi i czyniącej to z pasją. Oparcie się na współczesnych badaniach niemieckich i polskich daje znakomitą podstawę do rozwinięcia i pogłębienia zarówno wiedzy o stanie dyskusji oraz stwarza świetne perspektywy dla czynności analityczno-interpretacyjnych. Dr K. Ćwiklak wykazała się znakomitą orientacją jako obserwatorka i uczestniczka imagologicznego dyskursu naukowego rozwijającego się w Polsce i w Niemczech. Nie od rzeczy będzie też podkreślenie wykazanej orientacji w stanie badań postkolonialnych i na obszarze studiów międzykulturowych. Osobistą satysfakcją piszącego niniejszą opinię jest fakt, że dr Ćwiklak chętnie i często odwołuje się do licznych prac polskich i zagranicznych autorów, opublikowanych w poznańskim, komparatystycznym czasopiśmie „Porównania”, którego miałem przyjemność być redaktorem. We wstępie dr Ćwiklak propaguje, obok terminu imagologia, również termin ksenologia mniej stosowany w polskich badaniach. Pozwala to mieć nadzieję, że dzięki pracy dr Ćwiklak termin ten na stałe zakorzeni się w polskich publikacjach, a związany z nim stan badań wyzwoli nowe impulsy poznawcze. Przybliżenie polskiemu odbiorcy wielu zagranicznych prac imagologicznych i ksenologicznych (nie tylko opublikowanego u nas dzieła B. Waldenfelsa „Topografia obcego”) jest niewątpliwą zasługą autorki pracy „Literackie podróże do Polski i Niemiec”.

W drugiej części swojej pracy dr Ćwiklak prezentuje liczne i wyśmienite analizy, które nazywa „studium przypadków”, a dotyczące twórczości literackiej i paraliterackiej autorów zarówno niemieckich jak

polskich. Pozwala to na wyższym poziomie refleksji zobaczyć imagologię jako dziedzinę empirycznie i teoretycznie porównawczą. Stąd też praca „Literackie podróże...” należy do świetniejszych przypadków działalności komparatystycznej u nas. Część druga zawiera analizę literackiego wspomnienia Horsta Bienka pt. „Podróż w krainę dzieciństwa”, opisu podróży do Polski niemieckiej dziennikarki Petry Resky pt. „Daleki kraj”, dzieła poetki Tiny Stroheker pt. „Niemka jedzie do Polski”, kilku książek pisarza i podróżnika Matthiasa Kneipa, zwłaszcza „Z sercem w plecaku. Spotkania z Polską”. Do analiz twórczości niemieckich autorów, zainteresowanych komunikowaniem się z polską współczesną przestrzenią kulturową (w podglebiu mającą również niemieckie tradycje) dołącza K. Ćwiklak w części trzeciej swojej rozprawy rozważania poświęcone reportażowi Andrzeja Stasiuk „Dojczland” oraz twórczości Henryka Wańka, znanego artysty-malarza i pisarza.

Termin „literatura podróżnicza” w odniesieniu do wymienionych tekstów w sumie niewiele znaczy na tle tradycji tego typu piśmiennictwa przynoszącego rewelacje o światach nieznanach, egzotycznych, odmiennych. Podobnie zresztą jak samo słowo „podróż”, które w realiach XXI wiele utraciło ze swoich dawnych konotacji. Podróż do Niemiec i z powrotem w zasadzie eliminuje wysiłek przygotowań i dreszczyk emocji towarzyszący wyprawom w nieznanne rejony. Żyjemy w jednym kręgu geograficznym i poniekąd kulturowym, nawet jeśli dzieli nas znaczna różnica standardów materialnych. Można by więc pokusić się o wymyślenie nowego terminu na określenie przekazów, które nie odnoszą się do podróży w tradycyjnym znaczeniu, ale jednak są podróżą. Tutaj rysowała się nęcąca perspektywa nazwania takich przekazów i wyodrębnienia ich z masy popularnej literatury podróżniczej, zalewającej półki księgarń po obu stronach polsko-niemieckiej granicy. Nie chodzi o terminy zbanalizowane jak podróż nostalgiczna, podróż w wyobraźni czy podróż w świat dzieciństwa. Była szansa na nowe nazwanie zjawisk różnorodnych w sensie formy, ale stematyzowanych w pewien sposób, który nie narzuca się jako podróż w tradycyjnym znaczeniu. Dr Ćwiklak z tej szansy nie skorzystała, ale szansa ta nie jest utracona, więc można mieć nadzieję, że jeszcze ją wykorzysta w późniejszych publikacjach. Monografia „Literacka podróż...” już wiele w tym względzie obiecuje.

Analiza studium przypadków zaczyna się od refleksji nad „Podróżą w krainę dzieciństwa” (1988) Horsta Bienka. Pisarz przyjechał po wojnie do Polski, na Śląsk, tylko raz w roku 1987 przy okazji realizowania filmu dokumentalnego na własny temat. Była to krótka wyprawa nie tyle odkrywająca cokolwiek w twórczości Bienka, ale raczej symboliczna koda, zamykająca obsesje dzieciństwa. Co mógł zobaczyć Biemek w roku 1987, w zrujnowanej Polsce. Katastrofę, której nie opisał. Widział co chciał, wybierał to, czego potrzebował do jasno nakreślonego autoportretu i scenariusza. To nie była podróż, gdyż ta zakłada pewien element ryzyka i niewiadomego. To było coś innego, czego autorka monografii wprost i jednoznacznie nie nazwała. Autorka jednak mówi o geście pożegnania i chyba słusznie. Podróż Bienka

to gest pożegnania źródeł pamięci, które pachną Styksem. Być może właśnie ta nieokreśloność ontyczna i mityczna jest szczególną właściwością obrazu zawartego w „Podróży w krainę dzieciństwa”.

Nowe, mniej znane z dyskusji i publikacji są na pewno prace Resky, Stroheker, Kneipa. Dr Ćwiklak porusza w tych częściach monografii ważne kwestie stereotypów, miejsc pamięci, konfrontacji współczesnych niemieckich wyobrażeń o kraju dotychczas dla szerszej niemieckiej obecności zamkniętym. Prezentuje odświeżający i złożony obraz świata nieoczywistego, przewrotnie ukazującego się jako rzeczywistość z jednej strony utracona, fantomatyczna, ale z drugiej dostępna, a nawet ciepła, bogata w zachowane elementy z przeszłości pozwalając rozwijać „dyskurs pamięciologiczny”. W wypadku niemieckich tekstów Ćwiklak ukazuje wyraziste zróżnicowanie od podróży wewnętrznej Bienka po „turystykę nostalgiczną” Kneipa i konsekwencje poznawcze wszystkich postaw. Te książki oraz twórczość H. Wańka pisane były z potrzeby ducha i serca. Wynikały z silnych powiązań osobistych autorów z określonym modelem przeszłości. Czymś innym, sztucznym jest na tle tej pokaźnej ilości prac nieautentyczna, wymęczona przez sytuację pisarza, który musi coś dać publice, bo uzyskał dobre zagraniczne stypendium, jest „Dojczland” A. Stasiuka. Ten tekst jest jednak też potrzebny w polskim krajobrazie i o tyle ważny, że autor nie ma żadnych rodzinnych czy bezpośrednich związków z przeszłością polsko-niemiecką, a więc reprezentuje większość dzisiejszego, polskiego społeczeństwa, które obserwuje zachodniego sąsiada z innej niż „pamięciologiczna”, nostalgiczna, czy rewizjonistyczna, perspektywy. Nie wszystko uda się zbudować na bazie przebaczenia, wykonywania symbolicznych gestów czy odpominania. Możliwość budowania nowych relacji, jak najbardziej uwspółcześionych, bez przeszłości, bez zamazującego horyzontu poznawczy wzruszenia nostalgią – właśnie pokazuje Stasiuk i to być może jest ważną zasługą tego skądinąd przeciętnego intelektualnie i artystycznie tekstu.

W zakończeniu dr K. Ćwiklak próbuje zarysować delikatną typologię postaw wobec przeszłości polsko-niemieckiej. Wskazuje na odrębne i ważne cechy dyskursu o przeszłości uwikłanego w model nieoczywistej (bo substancjalnie bardzo zróżnicowanej) podróży do czegoś, co stanowiło źródło lub model egzystencji. Jednocześnie nie powstaje wrażenie, iż jest to koniec tej wyprawy, że można by jeszcze dołączać nowe teksty, ogniwa łańcuszka składającego się z różnych typów podróży w dwie strony. Praca dr K. Ćwiklak jest świetna naukowo i poruszająca w sferze emocjonalnej. Uważam ją za jedną z lepszych polskich monografii dotyczących tematu relacji polsko-niemieckich nakreślonych przez obie literatury w ostatnich 40-30 latach. Autorka nie wyczerpuje tematu w znaczeniu ilościowym, ale daje przekonujący obraz relacji bogatych nie tylko w znaki nostalgii, które wynikają z historii i współczesnych potrzeb części obu społeczeństw. Praca ta jest nie tylko ważna na polu polonistyczno-germanistycznym, ale istotna jako głos w polsko-niemieckim dyskursie kulturalnym. Z całym przekonaniem, uznając również za istotny dorobek organizacyjny i dydaktyczny dr K. Ćwiklak, uważam

iż monografia „Literackie podróże od Polski i Niemiec. Studium imagologiczne” spełnia wymogi stawiane w Ustawie pracom habilitacyjnym, co jednoznacznie, w mojej ocenie, rekomenduje jej Autorkę do stopnia doktora habilitowanego.

*Bożystaw Bołucki*